

Kritaczi, Kariera milionera

Pochodzę z miejsca gdzie zaczyna się od zera
Nie jednemu się marzy kariera milionera
Uciekłyby od tego syfu gdyby tylko mógł
By nakarmić głód, ale leń to jego wróg, i już
/2x

Raczej, raczej, z tobą jest inaczej
Wiem za co płacą mi i za co płace im
Zresztą, wiesz co? Często wstaję z kacem
Tylko po to by poczuć szeleszczący papier

??? pierwsza praca była w przeprowadzkach
W biurach ambasady, meble wielkie, szafy, lady
Garderoba, wszystkie inne graty zapakować
I na raty wywieźć w inne części mapy
Uśmiechu co nie miara, kondycja jak u drwala
Trzeba mieć zacięcie by tak zapier*
Przy okazji możesz ludzi poznać
Przykładem sypnę ????: w którego biurku wielki penis został
Pamiętam z tego jeszcze ostatnią rzecz
Jak kazali nam na trzecie piętro fortepian wnieść
Wtedy to był koszmar, ale śmieję się teraz
I tak zakończyła się ta mój kariera